

Cena egzemplarza

w W. Brytanii ... 9 d.
w Belgii ... 5 fr. b.
we Francji ... 10 fr. fr.
w Holandii ... 40 cent
w Niemczech ... 2 RM.
w Szwajcarii ... 40 rp.
w Szwecji ... 60 öre
we Włoszech ... 30 lir



ORZEŁ BIAŁY

Polska walcząca o wolność
Rok VII Sobota 23 sierpnia 1947 r. Nr 34 (268)

W NUMERZE

R. P. — Walka o niepodległość —
głupota ...
A. Z. — Dyktando paryski — sowieckim
wtrychem
JANUSZ KOWALEWSKI — Rozpra-
wa z pragmatyzmem flozoficz-
nym
HALINA GOLEBIEWSKA — \* \* \*
J. P. — Niemczana rocznica
STANISŁAW SIEDLECKI — Dywiz-
ja Pancerna w walce
FERDYNAND GOETEL — Książka
Gierzycha
(X) — Charakterystyczna ocena ma-
tury w Polsce
MICHAŁ SAMOR — W San-Gorod-
ku
(A) — Obserwatorium Wrocławskie
A. PLUTYŃSKI — Re- ... naftowa na
Pomorzu?
(O) — Po wyroku sąd- ... na Pełkowa
T. Z. — Zamiernie przeciwstawienie

Gen. Anders w rocznicę zwycięstwa pod Warszawą

KOLEDZY ŻOŁNIERZE, MARYNARZE I LOTNICY!

PRZYPOMINAM WAM, ŻE 15 SIERPNI 1920 ROKU ODNIESLI-
MY WIEKOPOMNE ZWYCIĘSTWO POD MURAMI WARSZAWY.

ZWYCIĘSTWO TO DAŁO NIE TYLKO WOLNOŚĆ POLSCIE, ALE
I ZAHAMOWAŁO WTEDY POCHÓD IMPERIALIZMU SOWIECKIEGO
NA EUROPE.

DZIEŃ TEN ŚWIĘCILIŚMY TRADYCYJNIE W NIEPODLEGŁEJ
OJCZYZNIE, JAKO DZIEŃ ŚWIĘTA ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.

ZWYCIĘSTWO TO ODNIESIONE POD DOWÓDZTWEM NACZEL-
NEGO WODZA MARSZAŁKA JOZEFA PIŁSUDSKIEGO BYŁO ZWYCIĘ-
STWEM CAŁEGO ZJEDNOCZONEGO NARODU POLSKIEGO.

PAMIĘTAJMY O TYM.

14 sierpnia 1947

GENERAŁ WŁADYSŁAW ANDERS

Początek ostatniego aktu

(x) Czytelnicy znają z prasy przebieg
aresztowań i procesów toczących się
obecnie w Polsce. A więc aresztowano tych
socjalistów z postem Pułaskim na czele,
którzy zachowywali niezależność i prze-
ciwstawiali się rozplynięciu się Partii
Socialistycznej w PPR, zarzucając im łą-
czność z zagranicą i szpiegostwo. Znany
jest przebieg procesu i skazanie redakto-
ry naczelnej mikolajczykowskiej „Gaze-
ty Ludowej” Zygmunta Augustyńskiego.

ni jej masę do organizacji własnej, ale
niezaprzeczalnie również o rozbiór mas sa-
mą, a może nawet już o jej zupełne zni-
szczenie. Tą masą są szerokie rzesze pol-
skiego niezależnego chłopstwa, a także
tych żywołów średnich, które nie mo-
gły utworzyć swego własnego przedsta-
wicielstwa politycznego, popierały PSL.

O co tu chodzi? Bo rzecz prosta, ta na-
gła obfitość aresztowań i procesów nie
jest zgola przypadkowa. Sposób prowa-
dzenia i osoby, w które wymierzona jest
ich ostrze, wykazują to zupełnie wyraź-
nie. Aresztowanie socjalisty Pułaskiego i
tow. pod zarzutem należenia do organi-
zacji tajnej i wywiadowej niszczy rzecz
prosta ostatecznie i tak już bardzo słabej
odległości myśli politycznej w PPS. Jeżeli
chodzi o Stronnicwo Narodowe, to „re-
żim” ma tu zadanie ulatwienie. Ponieważ
jest ono w Polsce zakazane, przeto sama
działalność organizacyjna na tym polu
jest już grzechem. Gorzej z PSL. Tutaj,
podobnie jak w PPS należy wyznaczyć
jakąś szkodliwą, a więc n.p. tajną organi-
zację i szpiegostwo, aby móc niszczyć
ostrodliwie zdrażające niezależnie od-
wodzić od aresztowania do PSL albo
PPS nie może być kłopotem, jako że są
to przecież dotychczas organizacje legal-
ne.

„W tym napisie — więcej bodaj niż
w samej osobie oskarżonego — tkwi za-
sadnicza treść procesu”.

Rzecz jednak właśnie jest w tym, że
to ich legalne istnienie i legalna odleg-
ność jest komunistycznym wladcom Pol-
ski nie na rękę. System monopartyjny i
totalitarny może znieść taki stan rzeczy
tylko w okresie przejściowym. Ten okres
przejściowy dzisiaj się w Polsce kończy i
tym samym nadchodzi okres istnienia
odległości myśli politycznej cho-
ciażby nawet ich samodzielną była ty-
lko pozorna albo bardzo słaba. Ponieważ
nie wypada umiścić ich prostym „jaka-
żem”, więc trzeba wyznaczyć ich szkodli-
wość i zbrodniczość. Obrano przy tym
dwa sposoby ostatecznej śmierci przy za-
stosowaniu tych samych środków tej spo-
wodowania.

„W tym napisie — więcej bodaj niż
w samej osobie oskarżonego — tkwi za-
sadnicza treść procesu”.

PPS ma po prostu dobrowolnie i z
własnego popędu ogłosić połączenie się
z PPR. Trudno bowiem pojąć w zambu-
śnej całej „bratniej” partii, skoro grupują
ona duże masy robotnicze. Te masy są
rzeczą dla komunistów cenną. Zanierza
się je więc przeprowadzić w ramy orga-
nizacyjne PPR na pozór dobrowolnie.
Część przywódców PPS pozyskana została
dla tych zamiarów, a może też z góry już,
tajnie należąc do PPR, spełnia tylko wy-
znaczoną im rolę, względnie widząc za-
sady i wyznaczone im cele, dla zachowania
swych stanowisk i kariery gotowa jest
zrobić wszystko, czego się od nich chce.

„W tym napisie — więcej bodaj niż
w samej osobie oskarżonego — tkwi za-
sadnicza treść procesu”.

Kto jednak wykazywał pewne dążno-
ści do obrony samodzielnosci i nie jest
zupełnie posłusznym, ten zostaje całkiem
zwykłym uziemszkodliwym przez „bez-
pieczeństwo”. Żywność powolnie staje się wtedy
odrywając od aresztowania dłu wlatowa-
nia siebie, a nawet oskarżając swoich nie-
dawnych towarzyszy publicznie na spo-
sób rosyjski w sposób po prostu obrzydli-
wy. Znaleźli się wśród tych napadają-
cych nawet ludzie, o których ci, którzy
ich kiedyś znali, nie byłoby przypuszcza-
li, że dojdą tak szybko do takiego pozio-
mu moralnego.

„W tym napisie — więcej bodaj niż
w samej osobie oskarżonego — tkwi za-
sadnicza treść procesu”.

Jeżeli chodzi o PSL, to potraktowa-
no ją inaczej niż PPS. Nie ma tu mowy
o zlewaniu się z PPR. Wyłamawszy z niej
żywoły powolnie, mało zręczny licząc, po-
zostawiono ugrupowanie to po prostu
zniszczyć. W oczach bowiem wladcom
komunistycznych, którzy dzisiaj rządzą
Polską, żywoły, na których opiera się
PSL, nie nadają się do przeprowadzenia
ich do PPR. Chodzi więc w tym wypad-
ku nie tylko o zniszczenie odrębnej or-
ganizacji politycznej przy przeprowadze-

Dlaczego Hitler odwołał rozkaz ataku na Polskę 25 sierpnia 1939 r.?

W niezwykle prostej, konsekwentnej i z
góry ułożonej historii ostatnich tygodni po-
koju, dzień 25 sierpnia 1939 stanowi jakby
zakończony dywersyjny Kłoc się z całością
wydarzeń, jest niemalże niezrozumiałym o-
dejściem od linii wytyczonej. Jeden jedyny
nosi w sobie coś zagadkowego i niezapie-
nietydumowanego. Jest zarazem z tych
wzrostających dni, sierpniowych najbardziej
dramatycznych.

25 sierpnia o godz. 6.15 popołudniu Hit-
ler nagle odwołał ostatecznie i nie zatwier-
dzone i wprowadzone w życie rozkazy ude-
rzenia na Polskę o świcie dnia następnego.
Obrzydliwa machina wojenna Trzeciej
Rzeszy zatrzymana została na dziesięć go-
dzin zaledwie przed ustaloną godziną ataku,
by zostać puszczoną w ruch dopiero w
szesć dni później. Dlaczego to nagłe zawa-
hanie się Hitlera? Dyktando wymaga odpo-
wiedzi. A tymbaridziej naprasza się o od-
powiedź pytanie, czy istniała jakakolwiek
szansa, by rozkaz ataku na Polskę został
nie tylko odroczony, ale całkiem odwołany.

Rozkaz uderzenia na Polskę w sobotę 26
sierpnia wydany został przez Hitlera naj-
prawdopodobnie 22 sierpnia wieczorem. Te-
go dnia odbyła się słynna odprawa u Fue-
hrera, na której ujawniona została decyzja
ataku na Polskę. Formalne rozkazy dla sił
zbrojnych wyszły nazajutrz, 23 sierpnia. W
dniu tym gen. Jodl notował w swym dzien-
niku: „Godzina 11.00 — 13.30: Dyskusja
z szefem najwyższego dowództwa sił zbroj-
nych. Dzień X wyznaczony na 26 sierpnia.
Godzina Y wyznaczona na 04.30”.

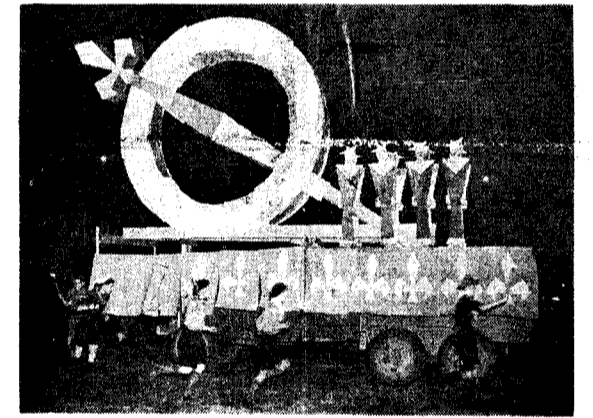
Fakt, że ostateczny rozkaz ataku wyda-
ny został właśnie w dniu 23 sierpnia zasłu-
ga na specjalną uwagę. Jeżeli potrzeba
jeszcze dowodu na to, że o wybuchu woj-
ny rozstrzygnął pakt Ribbentrop — Mol-
otowa

W tym czasie Hitlera było
zupelne.
Czy między tymi dwoma wydarzeniami
owego dramatycznego popołudnia istniał
jakikolwiek związek przyczynowy?
Ribbentrop twierdził w czasie zeznań w
Norymberdze, że doskonale pamięta opinię
wypowiedzianą przez Hitlera: wiadomość o
decyzji Włoch zachowania neutralności sta-
ła się natchmianstwu znana w Londynie, wo-
bec czego nastąpiło podpisanie ostatecznego
sojuszu anglo-polskiego. Nie wiemy, czy Hi-
tler istotnie tak sądził, ale w każdym razie

nie ma żadnej podstawy, by tezę tę uznać za
słuszną. Przede wszystkim Londyn z pe-
wnością nie wiedział jeszcze o decyzji wło-
skiej, która Rzym i przez następne dni na
usilną prośbę Hitlera pieczołowicie wy-
strzegła się, jak dowodzi oświadczenie Cham-
berlaina z poprzedniego dnia, nie trzeba było
takiej wiadomości, by utwierdzić Lon-
dyn w woli wytrwania na obranej drodze.
Gieświus sądzi, że wypadki miały przebieg
odwrótny: To Mussolini dowiedziawszy
nastąpił podpisaniu sojuszu anglo-polskie-
go, postanowił zachować neutralność, i to
też jednak nie wytrzymały krytyki w świe-
tle dostępnych dla dokumentów. Niezapła-
nie Mussolini przez długi czas w sposób
historyczny przetrzącał się z jednej ostatecz-
ności w drugą. Jednego dnia sądził, że
Anglia i Francja pozostaną neutralne, na-
zajutrz gościł, że interwencja ich jest nie-
uchronna. W ciągu jednego i tego samego
dnia parę razy potrafił zmienić zdanie, sta-
nowienie, że Włochy pozostają neutralne,
a po dwu godzinach głosząc, że to
niemożliwe, bo Niemcy by tego nie wyba-
czyli. Z pamiętników Ciano wynika jednak,
że decyzja z popołudnia 25 sierpnia na-
stała w wyniku wykorzystania przezeń
niezdecydowania Mussoliniego i sta-
nowienia kompromisu pomiędzy królem, Duce-
m i ministrem. Ani słowem nie wspomina
Ciano by wiadomości z Londynu miały jakikol-
wiek wpływ.

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do



Terogoczny zlot światowego skautingu we Francji nazwano Jamboree Poko-
ju. Na uroczystości otwarcia Jamboree
zwracała uwagę obrzydliwa busola,
która była zaręczona stylizowaną
Hiljka harcerską.

to, do dostarczenia go data rozkazu inwa-
zyjnego. Abowiem właśnie 23 sierpnia pakt
w Moskwie został ostatecznie podpisany.
Hitler wyraźnie czekał z wydaniem rozkazu
wojennego na ostateczne i formalne „tak”
Stalina. Póki nie miał pakt w kieszeni, nie
mógł się zdecydować.

Drugim wydarzeniem, które miało
wpływ na decyzję Hitlera, było zeznanie
Gieświusa, który w czasie zeznań w Norym-
berdze powiedział, że w czasie zeznań
w Norymberdze, że doskonale pamięta opinię
wypowiedzianą przez Hitlera: wiadomość o
decyzji Włoch zachowania neutralności sta-
ła się natchmianstwu znana w Londynie, wo-
bec czego nastąpiło podpisanie ostatecznego
sojuszu anglo-polskiego. Nie wiemy, czy Hi-
tler istotnie tak sądził, ale w każdym razie

Teraz Hitler był już spokojny. Fakt z Ros-
ją wydawał mu się całkowitym zabezpie-
czeniem przed klęską w wojnie na dwa fron-
ty. Za wiecna zbrodnia Niemiec milita-
rystów została przeprowadzona. Z chwilą gdy
Rosja obcywała neutralność, gdy rokowa-
nia anglo-francusko-sowieckie od pewnego
czasu prowadzone w Moskwie konczyły się
kompromisującą dla Moskwy zachodnich
fiaskiem i ich nadzieje przyszyły jak barka
młynarna, Hitler był przekonany, że W. Bry-
tania i Francja nie zdecydowały się na woj-
nę. Poprzez niego już nie był skłonny brać do-
skownie ich zapewnienia, że zgodnie z danym
Polskom słowem wypowiedzą wojnę w razie
ataku na nią. Teraz wydawało mu się to
wrecz niemożliwe.

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Wicej jeszcze: oczekiwali że rządy Cham-
berlaina i Daladierza zaważają się pod cięż-
rem ciosu, które na nie spada. Klęska w Mo-
skwie była przecież rzeczywistością straszli-
wą. Kosłanie po prostu zajęli sobie z obu
państw zachodnich. Teraz może nie należy
się zbytnio dziwić, że wracając do Berli-
na na mazażutrz po swym triumfie Hitler oc-
zekiwał wiadomości o kryzysie w Londynie
i Paryżu, który by ostatecznie upewnił go, że
cel, który sobie postawił: odosobnienie Pol-
ski, jest osiągnięty.

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Pierwszą bodaj osobą, którą Hitler przy-
jął rano 25 sierpnia był szef prasowy Die-
trich. Według relacji dyplomaty przeciw Hi-
tlerowi i autorowi tej książki. „Big zam-
bitem Ende” Hitler z takim niecierpliwym
oczekiwał wiadomości o przesileniu w Lon-
dynie i Paryżu, że kazał Dietrichowi rozpo-
ścić swój raport prasowy od doniesień na
ten temat. Zaskoczenie Dietrich nie mógł
zrozumieć, co o Fuehrerowi chodził. Jeszcze
później Hitler usławił powiedział go: „Ależ
oczywiście o dynamik rządów Francuskiego
i brytyjskiego”. Przecież przecież demokraty-
czny rząd takiej porzki „jak niepodważa-
nie rokowań w Moskwie, nie może”.

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Dietrich nie mógł dać Hitlerowi upragnio-
nej wiadomości. Musiał mu powtórzyć sto-
wa Chamberlaina, wypowiedziane poprzed-
niego wieczoru w tabeli: „Z nieskrywanym
wyżymem komunikat (o paktie z Sowietami)
powitany został w Berlinie, jako wielkie
zwycięstwo dyplomatyczne, które usunę
wszelkie niebezpieczeństwo wojny, gdyż nie
jest już prawdopodobne, by W. Brytania i
Francja wypowiedziały wojnę przeciw Pol-
sce. Uważaliśmy za zobowiązania wobec
Polski. Uważaliśmy za nasz pierwszy oby-
watelski rozkaz tego rodzaju niebezpiecz-
nie”.

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

napisał ALEKSANDER BREGMAN

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

napisał ALEKSANDER BREGMAN

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Przeze wszystkim o godz. 15 zjawia się
u Hitlera ambasador włoski Attolico, by za-
komunikować mu decyzję Mussoliniego:
Włochy tymczasem muszą pozostać neutral-
ne. Duce z największym żalem doszedł do

Wieczór

Po ciężkim dniu upale
Zmierzył zlewa reszki chłd,
Wok łąk ku nocy chwale
Kadzielną wzbija mied.

Jutrzejšie sianokosy
Witają chory żab.

W szum strugi wplata głosy
Kłon, lipa, wiąz i grab.

Rosa przed snem nasycia
Trawę i bujny chwast.

Kto jest ten dziwny nieznamy,
Co mnie urzeka swoim gustem?
Rozruca mnie jak wiązkę słony
I endu związuje mnie powroślem.

Spać mi nie daje przez noc cala,
A jednak wstaję wycpoczęty.

Odium przepala moje cialo,
Duszę mi toczy jak czerw strąty,

Łagodnym zmierzchem mnie weseli,
Gdy radość mrogi dnia się kończy.



ROZPRAWA z PRAGMATYZMEM FILOZOFICZNYM

Nieznana rocznica

Nierzyknie ciekawej oceny doczekała się filozofia pragmatyzmu amerykańskiego...

struction in Philosophy, str. 177). W rękach reakcyjnych znajduje się...

li, ludzkiego zrozumienia i wysiłków ludzkich. (Problems of Men, str. 33).

A Dewey ma jeszcze inne grzechy na sumieniu: ośmiela się występować przeciw podniesieniu gwałtu do godności sądu...

napisał JANUSZ KOWALEWSKI

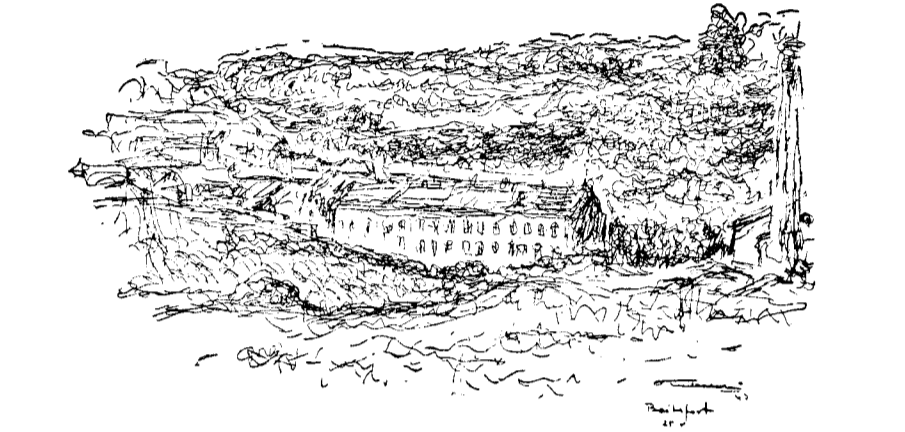
na „jedyną prawdę obiektywną” w zakresie teorii poznania, monopol na rozwiązywanie zagadek bytu...

wolni od rasowej niechęci, abyśmy mogli chwalić się naszą demokracją? A nasz stosunek do Murzynów, antysemityzm...

„Jest niemało ludzi postępowych” — twierdzi Aleksandrow na str. 31 swej „filozoficznej” pracy...

„Pragmatyzm jest jedną z odmian tzw. kierunku minimalistycznego w filozofii. Poprzez europejski minimalizm XIX wieku...”

Z TEKIL RYSOWNIKÓW



TADEUSZ KUBALSKI

Pejzaz

porównaniu z Ameryką — słowo „hambie” byłoby zbyt słabym określeniem.

przeciw wolności i przemianom. (Problems of Men, str. 98).

4. Neokrytycyzm niemiecki Langego. 5. Empiryzm angielski J. Millia. 6. Ewolucjonizm angielski.

Życie kulturalne w Kraju

RADY DLA PISARZY

W setym numerze „Kultury”, zwanym „Kultury”, zwraca uwagę artykuł tow. Borzejszy...

O „PRZEPŁÓRCZECIE” ZEROMSKIEGO

„Odrodzenie” w dłuższej notatce kłw. nawraca do przemianach przez pryzmat historyczny...

OSOBNOLINE W WROCŁAWIU

Do Wrocławia przybył niedawno transport republików i emigrantów. Osobolnem, w swoim czasie wywołującym ochłody przez Niemców...

KSIAŻKA O JEZYKU POLSKIM

W „Bibliotece Wiedzy o Polsce”, wydawanej przez zastraloną firmę M. Arcta w Warszawie...

HALINA GOŁĘBIOWSKA

Zagubiony pośród zmurów, zalajony w szumie muszli, świat, z którego śmiały uszy, dźwięczy głosem fal, jak liw.

Ateny, w lipcu

Podczas gdy wyhodowani przez Sowietów pasudo-Polacy, przywłaszczają sobie prawo...

rozczybie przy udziale ówczesnego premiera, gen. Metaxasa, członków rządu, generalicy i tłumów przybyłej i miejscowej ludności.

W bitwie tej zginął prawie cały oddział przyjaceli Grecji w kampanii pod Eufrozazą...

Nieznana rocznica. W wojnie grecko-tureckiej w r. 1897 znów w szeregach greckich brał udział lew...

Wobec przeważających sił Raszid Kiuda-łi, oddział walczył rozpaczyliwie, a Mierzewski, ledwo tylko wychodził z walki...

W byzancji tej będą być może i polskie nazwiska. Leżąc gróbem doskonałym, wiedząc...

1. Mierzewski (Mierzelewski?), 2. Kuczelewski (Kuzelski?), rycerz Grobu Św. żołnierza Napoleona...

126 lat temu wyruszył z Marsylii między-narodowy oddział przyjaciół Grecji, aby walczyć o wolność Grecji.

W innych bitwach o niepodległość Grecji nie brali Polaków w żadnym pochodzie...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Praca zbiorowa pt. „Dywizja Pancerna w walce” jest książką piętą przez żołnierza, a raczej przez weterana żołnierza.

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Dywizja Pancerna w walce

Praca zbiorowa pt. „Dywizja Pancerna w walce” jest książką piętą przez żołnierza, a raczej przez weterana żołnierza.

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...



Z działek J. Dywizji w Normandii: pościel za nieprzyjaciela

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...

Wracam się też do wszystkich czytelników „O.B.”, zwłaszcza do historyków, którzy...





ROPA NAFTOWA NA POMORZU?

Jeden z ostatnich numerów londyńskiego „Observera” przyniósł sensacyjną wiadomość o odkryciu ropy na Pomorzu. Wskazano na złożenie 7.000 kilometrów kwadratowych i znajdowało się w głębokości 8.000 stóp. — Chodzi tu widocznie o udowodnienie, że Polska otrzymała już pełną równowagę co do okupowanej Małopolski Wschodniej w dziedzinie gospodarczej. Łatwość z jaką się pogłoski o nowych odkryciach złóż ropy po świecie przyjmują, ułatwiają znacznym stopniem osiągnięcie celów politycznych takich pogłosek. Znalazisko ropy w Arabii, dająceby nam na Pomorzu...

Postaramy się na sprawę nieco wyjaśnić. Ropa naftowa znajduje się bez wyjątku prawie we wszystkich morskich pokładach osadowych. Spadające na dno resztki materii organicznej odcinane namulami i sianą wodą od zetknięcia z powietrzem stają się serem specjalnych bakterii, rozwijających się tylko tam, gdzie nie ma tlenu. Końcowym skutkiem działania bakterii jest olej skalny, podobnie jak kośćcowny w naturze. Charakterystyczne jest, że węgla, im bliżej od bieżąca przysuwać się do równika, tym obfitsze są złoża naftowe. Kraje ciepłe jak Kalifornia, Texas, Mexico, Wenezuela, Persja, Irak, Arabia, Indie Holenderskie posiadają lub posiadały najobfitszą naftę. Na pewno można stwierdzić, że nie ma i nie może być ropy tam, gdzie nie ma morskich skał osadowych, tam np. jak na Polesiu, gdzie tuż pod powierzchnią leży płytka skała krystaliczna, a właściwie stary doszedłszy do trzonu prastarych gór wale Sarmackiego, ciągnącego się od Dźwiniłki pod Odesę. Granity i gnejsy, bazalty i porfiry sięgają w tym wypadku solidnie do środka ziemi, gdzie aż do płynnej magmy. Takim olbrzymim trzonem resztek gór krystalicznych jest półwysp skandynewski Dźwiedziędziesiąt dwa procent jego powierzchni jest krystaliczne archaiczne. Nikt, nawet uczeni geolodzy, na najwyższym poziomie nie są zgodni, że to są nowożytności, a innymi metodami geofizycznymi stwierdzili istnienie materii lekkich pod tym trzonem krystalicznym Skandynawii. Z Pomorzem nie jest tak sprzecznościowo jasno. Jesteśmy pewni, że żadnej ropy w głębokości 8.000 stóp na Pomorzu nie odkryto. Odkryć ropę to znaczy wywiercić otwór kilkaset metrów zarurowany do głębokości przechodzenia ropy, którym albo sama wybucha na powierzchnię, albo ją trzeba...

CHARAKTER GEOLOGICZNY POMORZA

Jakież więc może być źródło tych pogłosek o odkryciu ropy. Jest możliwe, że badania grawitacyjne wykazały, iż ciężar gatunkowy skorupy ziemskiej na Pomorzu jest nieco niższy, że więc gdzieś w głębokości około 3.000 metrów znajdują się w skorupie ziemskiej Pomorza partie zawierające materię lekką. Jakkolwiek pomiary grawitacyjne dokonywane są niesłychanie czułym aparatem opierającym się zasadzie wahadła, nie więcej ponad istnienie materii ciężkiej lub lżejszej od spolskiej skały stwierdzić one nie mogą. W tym wypadku materia lekka może być nie tylko ropa, ale również lepek bitumiczny, zawierający węglowodany i wydobywany w Estonii (w podobnej odległości od trzonu gór Skandynawii, może być węgla, który wytworzył się w jednej z wielkich dolin tych gór, może być w końcu sół zwykła lub potasowa.

Dopóki próbne wiercenia nie zostaną wykonane — a to musi trwać kilka lat — nie można stwierdzić, jaką lekką materię i w jakiej ilości posiadają. Fizykalne badania najmniejszą rozwinięte są w Stanach Zjednoczonych. Na ich podstawie wierci się otwory, ale to często nie dochodzą do potrzebnej głębokości, albo dośledzić się nie znajdują. Sprawozdania amerykańskich towarzyszy naftowych zawierają obfite materiały w tej sprawie. Otóż próby istnieniu obfitych pokładów ropy (jak również soli potasowych) na Pomorzu przemawia fakt, że geologia nie przypominała istnienia tam dużego trzępka marza, które by pozwoliło na stworzenie odpowiednio grubych a pełnych materii organicznej pokładów tak grubych jak np. na Podkarpaczu, gdzie warstwa jednej epoki geologicznej miocenu ma przeszło 4.000 stóp grubości (Borysław). Pomorze było przedgórzem Skandynawii, a później jej rumowiskiem. W epoce lodowej lodowce Skandynawii scierając jatowe granity i gnejsy i czołgiły je poprzez Pomorze i Prusy Wschodnie daleko w głąb Polski po Czeszochowę, Lubartów i Kowel. Ten charakter rumowiska pełnego głazów i piasku znany był dobrze Niemcom, którzy na całym obszarze swego państwa prowadzili wiercenia poszukiwawcze z wyjątkiem właśnie Pomorza i Prus Wschodnich.

CHODZI O MAŁOPOLSKĘ WSCHODNIA!

Jednym praktycznym celem szerzenia pogłosek o dokonanym odkryciu ropy na Pomorzu jest odwrócenie uwagi społeczeństwa polskiego i opinii świata od sprawy Małopolski Wschodniej. Sowiety chcą wzmocnić mocarstwem zachodnim, że Polska otrzymamyśmy ziemię nadodrzańską nie w swym ręku pełne odszkodowanie, że wierząc na rzekomo odkrytych polach naftowych Pomorza, zastąpił sobie te bogate w olej skalny górnice dorzecze Dniepru. Nie ma tu i być nie może żadnych porównań, żadnych zestawień. Przez siedemdziesiąt lat, od chwili gdy Stanisław Szczępanowski odkrył po kolei Swobodę Rungurską, Schodzież i Bitków polscy nauczyciele i polscy robotnicy z pod Krosna i Jasła dowiercali ropę w dorzeczu Dniestru z świetnymi wynikami, bogacąc ten kraj, mimo oporu Wiednia, walki z kartelami niedoświadczonej gromadzie się powstaje ropy Szaynoka i Wieleżyńskiego Daszawy, tych przebogatych ziobników gazu ziemnego, udowodniło, że to cośmy mieli w Schodnicy i w Borysławiu jest niczym w porównaniu z tym bogactwem, jakiego oczekiwać należy na dolinie w głębszych pokładach. Wielkie produkcje ropy Stanów Zjednoczonych pochodzą z pokładów poziomych na głębokości 3.000 metrów, a wskazywaniem ich z reguły jest przychodzenie obfitych gazów, które jako lżejsze i bardziej przelotne gromadzą się powyżej ropy. W solidnych pokładach naddnieprzańskich wiercenie „systemem Rotary” do 3.000 metrów trwać będzie krócej, niż wiercenie w Borysławskich skłonnych i syjących pokładach do 1.500 metrów. W rękach Polaków znajduje się pierwszorzędny argument przeciw tym zabiegom sowieckim, którego nieuczucie przez polskie wywieźdźstwo byłoby zbrodnią.

Ono na przykładzie węgla udowodniłmy już, że w wyniku pracy, z wyjątkiem Holendrow, żaden naród Europy nie ma miejsca nad dorzecze Anu Wielką Brytania, ani Turcji, ani Szwajcarii, które nie miałyby wydajności swych kopaliń powyżej 1100 kg na robotnika i szczyt. Jedynie my i Holendrzy wydobywamy 1800 kilogramów. Europa potrzebuje znacznie więcej węgla. Dobrze, Polacy dadzą jej tyle węgla, ile będzie potrzebowała. Za dwa lata amerykańskie przywozy węgla nie będą potrzebne. Europa potrzebuje własnej (nieimportowanej) ropy. Musi ona wiązać koniec z końcem, obniżyć swe deficyty handlowe. Dobrze. Tu również da się coś zrobić. Nie bądzcie jednak ślepymi. Popatrzcie, co się stało pod rządami Sowieców z przemysłem naftowym Rumunii! Jak wygląda Małopolska Wschodnia nie tylko rolniczo, ale naftowo? W Europie nie ma miejsca na szalętyknie marnotrawstwo, barbarzyństwo i niewdzięczność. Nie mamy niezmiernych bogactw Azji. Nasze zasoby naturalne są skromne. Ale mamy człowieka, który nad wszystko kocha swój kraj i chce dla niego pracować. Tak daleko, jak daleko słała Europa właściciela atlantyckiego klimatu, komunikacji nie komunizm, nie ma miejsca dla szalętyknych metod marnotrawienia pracy człowieka i jego twórczości. To są argumenty, które muszą zrozumieć nie tylko Europejczycy zachodni, ale również obywatele Stanów. Nie wolno opuszczać sprawy Małopolski Wschodniej i oddawać jej pogłoskami o jakiejś ropie odkrytej (!) na Pomorzu.

A. Plutyński

W Polsce bardzo drogie, a zima sroga. Zaopatrz się, lub Swolich. Polski kuźnicz Langer & Co. Ltd., 1, Notting Hill Gate — London W. 11. Tel.: BAY 3773. Doradzi i sprzeda tanio. Przeszono FUTRA naprawia, odnawia i przechowuje. 031

KSIĘGARNIE POLSKIE „ORBIS”

Londyn: 38 Knightsbridge, S.W. 1, tel. SLOane 2781. Edynburgh: 31a Castle Street tel. 24705. Otwarte codziennie do 6-tej, w soboty do 5-tej. WIELKI WYBÓR książek i czasopiśm, podręczników do nauki języków, słowników, podręczników technicznych i zawodowych. DZIAŁ ODMACZANIE WOSKOWYCH. Zamówienia pocztowe wykonywane są natychmiast. 027

DOKTOR PRAW TUMACZ PRZEKŁĘDŁY przy Sądzie Najwyższym

Tłumaczenia urzędowe — Aluby — naturalizacja — sprawy sądowe — uwyłno — handlowe — podatkowe. Porady bezpłatne. Dr. Leon Szlagowski 3, rue Desrousse — PARIS (16-e) Metro: Alma-Marceau 07a

Z PRASY KRAJOWEJ

ZNAMIENNE PRZECIWIWSTAWIENIE

Oto trzy charakterystyczne wydziki z trzech pism wydatycznych w kraju: „Dziennik Polski”, Kraków, 20 lipca 1947 roku. Tytuł: „ZAMIERZAŁ STANĄĆ DO PRACY Z NAMI”. Treść: uroczysty pogrzeb śp. gen. Żeligowskiego.

„Warszawa, 19 lipca (PAP). Dni. 18 lipca br. odbył się na cmentarzu warszawym na Powązkach uroczysty pogrzeb gen. broni śp. Lucjana Żeligowskiego. W smutnym obrzędzie wzięli udział: przedstawiciele premler- i rządu R.P. minister Lechowicz, szef sztabu Wojska Polskiego gen. broni Korczyński, trzeci wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Jaroszewicz, gen. broni Bortolowski, Berling, Komar, Zawadzki, gen. broni w stanie spoczynku Szeptycki, attaché wojskowi państw akredytowanych w Polsce, delegacja Komitetu Słowiańskiego. „Wzdłuż całej drogi orszaku pogrzebowego — prezentując broń żołnierze utworzyli szpaler.

„Nad otwartą trumną przemówił w imieniu Rządu R.P. minister Lechowicz. Mówca wskazał, że w historycznym historycznym zmarły stanął ogniu łączącym okres miłowy z obecny. Minister przypomniał, że zwałozł on proklamację politykę Becka i Rydzka-Smigłego.

„Także na obczyźnie Lucjan Żeligowski przeciwstawiał się rządowi emigracyjnemu, gdyż był orgw-wielkim sojusznikiem narodów słowiańskich i współpracę ze Związkiem Sowieckim.

„Minister Lechowicz przypomniał fragment listu zamartego do Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta, w którym gen. Lucjan Żeligowski pisał: „Kochane przemówienie minister Lechowicz podkreślił, że Zmarły zamierzał stanąć do pracy razem z nami, ale wśród przygotowań do powrotu powaliła go bezlitosna śmierć.

„W imieniu Wojska pożegnał zmarłego wicepremier Obrony Narodowej gen. Jaroszewicz, stwierdzając, że Wojsko Polskie dumnie jest ze swego generała i patriotę Lucjana Żeligowskiego.

„W imieniu Komitetu Słowiańskiego przemówił sekretarz generalny Komitetu — Trojanowski, przypominając głoszone przez Lucjana Żeligowskiego hasła pogiębiaenia przyjaźni narodów słowiańskich. Mówca podkreślił, że przyjaźni Polscy ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami słowiańskimi Zmarły uważał za kardynalny warunek bezpieczeństwa Polski.

„Przy dźwiękach marsza żałobnego i salw honorowych, w asyście szpaleru oficerów z obmożnionymi szablami, trumną ze zwłokami gen. Lucjana Żeligowskiego złożono na wieniec spoczynku.

„Przekład”. Kraków, 19 lipca 1947 r. Tytuł: GWIAZDA WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO. Treść: Stanisław Strumph — Wojtkiewicz.

Gwiazda Władystawa Sikorskiego, „Czytelnik” 1946, str. 458.

„Napisanie książki o generale Sikorskim jest rzeczą trudną. Dłatego wampie, że poza Strumph — Wojtkiewiczem, jednym z bliżej stojących przy Sikorskim ludzi, podjąłby się ktoś dziś w Polsce takiego zadania. Wojtkiewicz zamyka w swojej książce okres od tragicznych dni Francji 1940 r. do momentu katastrofy w Gibraltarze, podając niezliczoną ilość faktów i konkretnych, jakimi wypełnione było pracowite życie Sikorskiego.

„Nie tutaj miejsce na ustalenie jak dużą lekomyślnością ze strony meża stanu i świętego żołnierza, jakim był niewątpliwie Sikorski, było wyznaczenie Andersa w jesien 1941 r. na dowódcę Armii Polskiej w ZSRR. Gdyby wtedy na czele wojska tego stanął człowiek lojalny wobec sojusznika i gospodarza kraju, nie byłoby dziś w Anglii smutnych polskich obywateli, żołnierze ewakuowani wówczas z ZSRR, byłoby dziś wszyscy na ziemi oczyszczeni a nie w rzytuchach parafian zapamiętanych i bez przyszłości. Takie nieodparte wrażenie odnosi się po lekturze książki Strumph — Wojtkiewicza.

„Jako równoważnik tego, co pod wpływem książki można Sikorskiemu zarzucić, występuje wszędzie wielka żalętryganie i przedczczenie zmarłego generała, jego stosunek do wódzów państw sprzymierzonych oraz wpływ na losy miliońskiej wojny.

„Najcenniejszym może walorem książki jest...

ki jest ujętne wykorzystanie bogatego materiału kronikarskiego i utrzymania na wzdry od pierwszej do ostatniej strony osobisty sympati i antypatii w imię prawdy i obiektywizmu.

„Walka Młodych”, Warszawa, 20 lipca 1947 r. Tytuł: ANDERS NA BIAŁYM KONIU I — DOLARY. Treść: z procesu grupy „Licium”.

„Nie będziemy zajmować się dodatkowym omawianiem procesu „Licium”, o którym wyzerpujące wiadomości przynoszą komunikaty prasy codziennej. Spróbujemy spojrzeć na ten proces z aspektu politycznego. Bo choć na ławie oskarżonych zasiadają ludzie różnego wieku najwybitniejsi, najbardziej aktywne wśród nich jednostki — to są ludzie młodzi.

„Wiek oskarżonych: 22, 25, 26, 28 lat. Wykształcenie: średnie, zawód — student, studentka — to stawa często powracają przy sprawdzaniu personalistów oskarżonych.

„Zastanawiamy się nieraz nad pytaniem, skąd bierze się w pewnych kołach studenckich tyle niechęci do obecnego ustroju Polski, dlaczego właśnie w tych środowiskach zamysły rodzimego wstępcnictwa znajdują podatny grunt. Reakcja na pewnych kołach studenckich bawnie wiele swoich zamarów — o tym wiemy i o tym dowiadujemy się już z poprzednich procesów politycznych.

„Mścił się na tych ludziach mit o nieopiniastności „Londynu” mit A.K. Bo przecież wiadomo, że ci AKowcy, którzy chcieli znaleźć drogę powrotu do legalnego życia, drogę pracy dla Polski — drogę tę znaleźli. Zgad i władze Polski Ludowej umożliwiły wszystkim uczelnim żołnierzom A.K. rozpoczęcie nowego życia.

„Znaleźli się ludzie, którzy posili drogę, niegnawali do Polski demokratycznej, drogę walki, bratobójczej walki przeciwko wiansemu narodowi, drogę popierania jego wrodzów przez pracę w ekspozyturze obcego wywiadu — a więc przez hańbiącą działalność szpiegowską.

„W procesie „Licium” zasiadł na ławie oskarżonych aktyw jednostki polskiego podziemia. Brak wśród nich jednak — tak jak w poprzednich procesach politycznych — głównych reżyserów i autorów scenariusza ich potwornej zbrodni.

„Ukryty bezpiecznie pod ochroną międzynarodowego wstępczństwa generał Anders sunie ambicje marzenia o swoim triumfalnym wstępie do Warszawy, o dyktatorskiej władzy nad Polską i krwawej rozprawie w tym wszystkim, co przyniosła Polsce demokracja. Z bezpamiętnego sbronienia, z lukusowej wili wstępcy, warchot i watażka, ostatni z okazji polskiej szlachetności w jej najgorszej odmianie — pcha na drogę występku i zbrodni „swich” ludzi...”

No, tak. W trzech pismach polskich trzy sylwetki Polaków, generatów polskich. Pierwszy jest najlepszy, bo „był ordownikiem sojuszu narodów słowiańskich i współpracę ze Związkiem Radzieckim”. Dni, owsem chociaż „gdymy w 1941 r. na czele wojska polskiego w ZSRR stanął człowiek lojalny wobec sojusznika i gospodarza kraju”... to byłoby, oczywiście lepiej, znacznie lepiej!

A trzech! Władom: faszysta z dolarami, wróg ludu na białym koniu, marzący o krwawej rozprawie z tym wszystkim, co przyniosła Polsce demokracja. Sam gienleralissimus całego świata wyraża się o nim jak najgorzej!... I Z.

Poszukiwano rodziny

Piotra Jerzego Michaleckiego pplk. LUCJANA HIKIERTA mjr., KAZIMIERZA KRZAKA por. oraz KAZIMIERZA MAZURKA por. — poszukuje STEFAN JANIČKI, obecnie zamieszkały: D.P.-Camp, Wildflecken-Durzyn, K.G. ker. Bruckenaui, (15a) Bawaria, USA-Zona Germany. 022a

Mariana Mutka, kapitana 28 pp., ur. 22. VIII. 1898 roku, byłego adiutanta pułku w Włodzimierzu Wołyńskim, który został wzięty do niewoli rosyjskiej pod Luckiem a przebywał w Ostaszkuwie w Sowieckich poszukiwany — Antoni Kulawski, Polish Settlement Malindi — Uganda, East — Africa.

Po wyroku śmierci na Petkowa

(o) Znamienne są wysiłki czynione ostatnio przez Sowiety, aby w żadnym razie nie dopuścić mocarstw zachodnich do interwencji w sprawy Bałkanów, czy też południowo-wschodniej strefy wpływów. Objawy tego wystąpiły jednocześnie zarówno na kontynencie europejskim jak i amerykańskim. Sposobność ku temu daly odbywające się w Lake Success obrady Rady Bezpieczeństwa ONZ nad sprawą uregulowania stosunków na granicy greckiej i odbyły w Sofii procesy przeciwko Mikolajowi Petkowowi, przywódcy bułgarskiej opozycji chłopskiej.

Gdy na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat australijski zgłosił projekt likwidacji walk w Grecji w tym samym trybie, co zatarg w Indonezji, ten delegat sowiecki Gromyko kategorycznie się temu sprzeciwił, a potem starał się nie dopuścić do złożenia oświadczenia przez delegata greckiego W. Dendramisa.

Otrzymawszy głos delegata greckiego domagał się uznania przez Radę, że istnieje stan zagrożenia pokoju, i że dokonano napadów na pograniczu greckim. Zaczęły przy tym, że oczywiste są motywy kierujące rządem sowieckim, skoro przeciwstawia się wysłaniu komisji badawczej ONZ na Bałkany. Jeśli pozwolili się dużej Jugosławii, Bułgarii i Albanii wspomagać uzbrojone bandy w Grecji, oświadczył mówca, to w krótkie nadejście chwila, w której granica między Grecją i jej północnymi sąsiadami przestał istnieć.

Delegata sowieckiego wyreczyły w udzieleniu odpowiedzi delegat jugosłowiański.

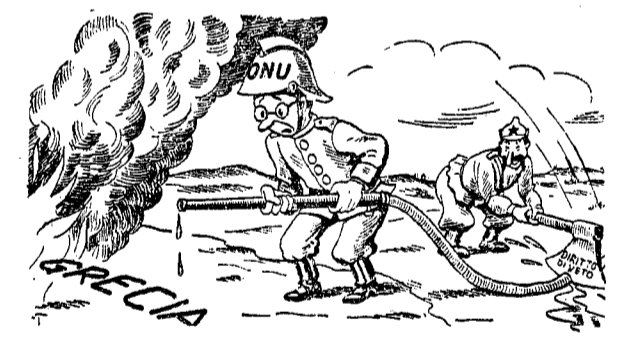
który zaprzeczył jakoby sytuacja na Bałkanach stanowiła zagrożenie pokoju. Ostatnie Rada wyłoniła nową podkomisję, która nie zdołała zredagować dotychczas projektu uchwały w sprawie uregulowania sytuacji na greckim pograniczu.

Podobnie delegat sowiecki Aleksiej Krasinow, domagający się dopuszczenia Węgier, Rumunii, Bułgarii do ONZ, wystąpił z napaścią na Stany Zjedn., twierdząc, że ich zarzuty dotyczące pogwałcenia zasad wności w tych krajach stanowią próbę mieszaniny się w stosunki wewnętrzne tych państw.

W Sofii zaś zapadł wyrok na Petkowa i czterech jego towarzyszy oskarżonych o przygotowywanie zbrojnego zamachu stanu, podżeganie wyższych oficerów do utworzenia spisku wojskowego i wreszcie do prowadzenia akcji szpiegowskiej na rzecz greckiego wywiadu, co doprowadzić miało by w skutku do zbrojnej interwencji obcych wojsk. Jakże miałyby to być wojska, nie wymieniono. Wśród skazanych znajdują się m.in. gen. Iwan Popow i plk. Borys Giergow. Choć czterech współoskarżonych zdołano zmusić do przyznania się do winy, Petkow zaprzeczył temu, aby brał udział w działalności organizacji podziemnej i wiedział o celach organizacji. Mimo to skazany został na śmierć, a pozostali oskarżeni na długoletnie więzienie.

Znamienne były wypadki poprzedzające proces. Gdy Wielka Brytania zgłosiła w dniu 2 b.m. wniosek o dopuszczenie

Z HUMORU WŁOSKIEGO



Praca dla pokoju (Merlo Giallo)

ABONAMENT „ORZEŁ BIAŁEGO”

W celu zaabonowania „Orla Białego” w W. Brytanii wystarczy wyciąć niniejszy kupon i go wypełnieniem przesłać w liście pod adresem: Gryf Publications LTD, 59/61 Hatton Garden, London E. C. 1. Należność za prenumeratę z przesyłką pocztową miesięcznie 3 sh 6 d, kwartalnie 10 sh, rocznie 36 sh prosimy załączać w Postal Orderach, Money Orderach lub czekiem. Dla uniknięcia pomyłek prosimy o czytelne wypełnienie kuponu.

Subscription form with fields for name, address, and payment details.

PICCARDO & CASTRO NEVARES, adwokat

sekcja polska pod kierownictwem A. D. W. DZIEWANOWSKIEGO, udeziła wszelkiego rodzaju porad prawnych i informacji handlowych. 010a

Punkty sprzedaży „Orla Białego” w Brukseli

W każdy czwartek „Orzeł Biały” jest do nabycia w Brukseli w następujących punktach: Księgarnia Polska, 42 rue De Faenza; stolówka harcerska — 126 rue Meyerbeer; Kioski przy Gare du Nord — naprzeciw hotelu „Palace”, naprzeciw hotelu „Cosmopolite”. Librairie Centrale, 99, Blvd. Ad. Max; trzy kioski przy Place de Brouckere; kioski Bid. Anspach naprzeciw Magasin Bourse; kioski Bid. Anspach, róg rue de l’Eveque; kioski rue du Midi, przy Giedziu. 38, rue du Colloge-Ixelles; róg rue du Bastion-Ixelles; 107 i 87 rue du Trône-Ixelles; 59, rue de la Paix-Ixelles; 305 i 118, Chaussée d’Ixelles; 6, rue du Germond-Ixelles; 56, rue Mallbran-Ixelles; 43a, rue de Lesbroussart-Ixelles; kioski przy Place du Luxembourg-Ixelles; kioski przy Bid. Général Jacques-Avenue Ad. Buzyl-Ixelles; 274, Chaussée de Bouadoul-Ixelles; 136, Avenue de l’Hippodrome-Ixelles.

PRENUMERATA z przesyłką pocztową (opłata za przesyłkę liczącą według taryfy):

W W. Brytanii sztyngów: miesięcznie 3/6, kwartalnie 10/-. rocznie 36/-. Należność za prenumeratę, miesięczną, kwartalną, roczną, prosimy wysłać pocztową, przysyłając przedstawicielstwo „Orla Białego” (Gryf Publications LTD, 59/61 Hatton Garden, London E. C. 1). Tam należy kierować wszelkie zamówienia osób i korporacji. W BELGII franków belg.: miesięcznie 30, kwartalnie 40, Należność za prenumeratę wysłać na rachunek pocztowy Philippe C. P., nr. 785.000, podając na blankiecie tytuł zamówienia osob i korporacji. W SZWAJCARII franków szw.: miesięcznie 1.50, kwartalnie 4.50, Należność za prenumeratę wysłać pocztową, przysyłając list pocztowy (mandat de poste interne) pod adresem, Wribourg 3, Case postale 19. W WŁOSZACH litr.: kwartalnie 450, Prenumeratę przysyłać konna. Należność prosimy wysłać pocztową, przysyłając list pocztowy (mandat de poste interne) pod adresem, Wribourg 3, Case postale 19. W SZWECJI korony: miesięcznie 2.50, kwartalnie 7, rocznie 28. Prenumeratę przysyłać „Wiadomości Polskie”, Riddaregatan 25/1, Stockholm. O GŁOSZENIA na terenie W. Brytanii przyjmuje wydawnictwo firma BERRY Company, 437, Grand Buildings, Trafalgar Sq., London W. C. 2. CENA OGŁOSZEN: za jeden cal przez 14 dni E. 1.-

NADEŚLANYCH REKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA

ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE BIERZE ŻADNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI. Adres redakcji: Bruksela (Schaeferbeck) 186a, Avenue Rogier. W Y D A W C I A: S. Philippe, Reg. de Comm. No. 141869/41 — Bruksela. Imprimé en Belgique par Imprimerie Industrielle et Financière „EMIT” S. A. 47, rue du Ronbion, Bruxelles